

Sygn. akt III KK 47/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 czerwca 2014 r.,
sprawy S. M.
skazanego z art. 284 § 2 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 8 lipca 2013 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A.L, Kancelaria
Adwokacka w B. kwotę
442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt
groszy), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i
wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu;**
- 3. obciążyć skazanego S. M. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. w sprawie IV Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 8 lipca 2013 r. wydany w sprawie III K (...), którym S. M. skazany został za czyn zakwalifikowany z art. 284 § 2 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w B., kasację na korzyść skazanego S.M. wniósł jego obrońca i, zarzucając „I. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczeni (art. 523 § 1 k.p.k.), a konkretnie: 1) rażące naruszenie art. 4 i 7 k.p.k., czyli zasady obiektywizmu i granic prawa swobodnej oceny dowodów przez dokonanie dowolnej i nieobiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji naruszenie art. 437 § 1 k.p.k. przez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w B. III K (...) z dnia 8 lipca 2013 r. wskutek błędnego ustalenia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego jemu czynu – podczas gdy Sąd Okręgowy winien zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić oskarżonego od zarzucanego jemu czynu, gdyż z żadnego dowodu nie wynika, aby oskarżony miał kierunkowy zamiar przywłaszczenia sobie przedmiotowej zaliczki; sąd ad quem przekroczył granice przysługującego sądowi prawa swobodnej oceny dowodów i w ślad za sądem a quo dowolnie uznał, iż takowy zamiar u oskarżonego istniał, 2) rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku, a konkretnie przyznanie w treści uzasadnienia, że obrońca ma rację, iż powierzenie z art. 284 § 2 k.k. to przekazanie władztwa nad rzeczą z obowiązkiem jej zwrotu, a zarazem uznanie, że chociaż w momencie przekazania zaliczki „pokrzywdzony oczywiście nie zastrzegł jej zwrotu” (strona 3 uzasadnienia drugi akapit), to jednak oskarżony dopuścił się sprzeniewierzenia zaliczki – podczas gdy brak zastrzeżenia zwrotu rzeczy powierzonej obala koncepcję sprzeniewierzenia, bo przecież rzecz sprzeniewierzona to taka, która została powierzona z obowiązkiem jej zwrotu, 3) rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 i 424 k.p.k. § 1 pkt 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 413 § 2 k.p.k. przez dowolne przyjęcie w opisie czynu daty jego popełnienia i nienależyte odniesienie się do zarzutu apelacji, iż z żadnego dowodu nie wynika, dlaczego za datę czynu sąd a quo przyjął dzień 1 stycznia 2012 r. i w konsekwencji wskazanie

w uzasadnieniu sądu ad quem, iż „nie budzi wątpliwości, że w/w data to czas popełnienia czynu” (strona 4 uzasadnienia pierwszy akapit) – podczas gdy uzasadnienie sądu odwoławczego winno zawierać wskazanie, dlaczego zarzuty apelacji sąd uznał za niezasadne, a w niniejszej sprawie tego wskazania brak, II. Rażąco naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), a konkretnie naruszenie art. 284 § 2 k.k. poprzez błędną wykładnię pojęcia „rzecz powierzona” i przyjęcie, że rzeczą powierzoną jest także zaliczka na zakup samochodu – podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że rzeczą powierzoną jest rzecz przekazana innej osobie pod opiekę lub do dysponowania nią z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi, a pokrzywdzony nie po to przecież wpłacił zaliczkę, by otrzymać ją później z powrotem, lecz po to, by oskarżony rozpoczął procedurę sprowadzenia dla niego auta, które miał następnie sprzedać pokrzywdzonemu, a wpłaconą zaliczkę zatrzymać na poczet ceny, bo zaliczka jest niepodlegającą zwrotowi częścią ceny towaru”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. M. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie, o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie spraw Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w B., w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. M. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taka została oddalona, natomiast S. M. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.. Sporządzenie w tej sprawie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu uzasadniało zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz stosownego wynagrodzenia.

Przedewszystkim stwierdzić trzeba, że obrońca w kasacji powtórzył zarzuty apelacyjne, co, wobec jednoznacznego brzmienia przepisu art. 519 k.p.k., jest niedopuszczalne. Z kolei, obrońca, formułując zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 457 § 3 k.p.k., uczynił to w związku z art. 458 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., co jest oczywiście bezzasadne, gdy Sąd

odwoławczy w tej sprawie nie przeprowadzał dowodów, nie dokonał własnych ustaleń i nie sformułował odmiennych ocen dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji. Z kolei, już w zarzucie pierwszym autor kasacji formułuje zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, co też w kasacji jest niedopuszczalne, gdyż, w istocie, dotyczy orzeczenia wydanego w tej sprawie przez Sąd Rejonowy.

Natomiast, staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego pozwala i nakazuje stwierdzić, że odznaczając się syntetycznością, jednocześnie spełnia ono wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k.. Sąd odwoławczy, w pełni odnosząc się do zarzutów apelacji, przekonująco wywiódł dlaczego należało podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji zarówno w co do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, jak i oceny prawnej czynu przypisanego S. M.. Ten ostatni Sąd przedstawił pełną i przekonującą argumentację przemawiającą za ustaleniem, że w chwili, gdy pokrzywdzony zrezygnował z nabycia samochodu, a informacja ta dotarła do S. M., co niewątpliwe i w tej sprawie bezsporne, to zaliczka na zakup pojazdu stała się rzeczą „powierzoną” w rozumieniu art. 284 § 2 k.k., którą S. M. miał obowiązek niezwłocznie zwrócić, czyli już w dniu 1 stycznia 2012 r., zgodnie z jednoznacznie wyrażoną wolą pokrzywdzonego. Równie oczywiście trafnie został ustalony zamiar przywłaszczenia „zaliczki” przez oskarżonego, co jeszcze raz, podziеляjąc stanowisko Sądu Rejonowego, przedstawił w uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy, słusznie uznając, że sprawa ta ma zarówno charakter „cywilny”, jak i „karny” (s. 2 i 3 uzasadnienia SO). W takiej jak w tej sprawie sytuacji procesowej twierdzenie autora kasacji, że Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia przepisów art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. jest oczywiście dowolne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.